

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.
„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz millim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80157.

Fantastyczne brednie o Polsce we Francji.

Wczorajszy „Kurjer Warszawski” donosi z Paryża: Pomimo urzędowego i kategorycznego zaprzeczenia bredni, puszczonych przez „Echo de Paris”, znajdujemy w dzisiejszej „Liberte” „list z Warszawy” (?), który nie tylko insynuuje istnienie tajnego traktatu polsko-niemieckiego, lecz wcale niedowzmacznia daje do zrozumienia, że obiektem układu tajnego jest odstąpienie Niemcom Pomerza, Gdańska i Gdyni w zamian za Litwę i Kłajpedę. Mamy więc do czynienia z systematyczną, upianowaną zgory robotą, obliczoną na sianie paniki w umysłach francuskich. Jak się zdaje, możnaby w tych wszystkich zbrodniczych sensacjach doszukiwać się inspiracji niektórych paryskich kół rasyjskich.

Korespondent ów warszawski twierdzi, że „według wiadomości, co do których ma wszelkie dane uważać je za dokładne”, istnieje tajny układ polsko-niemiecki, zawarty równocześnie z podpisaniem deklaracji o nieagresji. Oto jego zawartość: 1) Niemcy uznają jako żywotną konieczność dla Polski posiadanie wyjścia na morze Bałtyckie. 2) Niemcy sugerują Polsce pokojowe środki zrealizowania unji politycznej z Litwą i w danym wypadku Rzesza wyrzekłaby się na zawsze rewindykacji Kłajpedy. 3) W razie konfliktu zbrojnego polsko-litewskiego Niemcy nie wystąpiłyby z żadnymi żądaniami osobistymi. 4) W celu uzyskania pożądanego rezultatu drogą pokojową Niemcy, nie zwlekając, obowiązują się wszelkimi środkami, będącymi w ich mocy, współdziałając (second order) z polityką i dyplomacją polską. 5) Ze swej strony i w dniu, w którym unja polityczna polsko-litewska zostałaby zrealizowana w taki czy inny sposób, Polska wyrzekłaby się na rzecz Niemiec korytarza wraz z Gdynią i nie przeciwstawiałaby się powrotowi Gdańska do Rzeszy. 6) Następująca potem pewne klauzule gospodarcze i odszkodowanie na wypadek, gdyby powyższe ewentualności zostały zrealizowane.

Co się zaś tyczy — streszczamy dalej artykuł „Liberte” — toczących się obecnie negocjacji ekonomicznych, będących zresztą w fazie zakończenia, posładałyby one, gdyby zostały zawarte, znaczenie pierwszorzędnej doniesłości. I tutaj „Liberte” powtarza prawie dostownie niedorzeczne pogłoski „Echo de Paris” o aprobowaniu Niemiec przez Polskę w razie wojny i o neutralności polskiej na wypadek konfliktu zbrojnego Niemiec z trzema państwami.

Challenge.

„Erwuuziak” powszechnym faworytem.
RZYM. (Pat.) — Prasa poświęca obszerne artykuły międzynarodowemu turniejowi lotniczemu. Medjolańska „Corriera dela Sera” w korespondencji z Warszawy wyraża się z wielkim uznaniem o lotnictwie Polski. Polską eskadrę ocenia jako znakomitą. Korespondent opisuje zalety PZL 26 oraz RWD-9, który podobno posiada największe szanse zwycięstwa. Eskadra niemiecka składa się z 13 maszyn i najlepszych lotników. Niemcy chcą odebrać zwycięstwo Polakom i przebieg zawodów będzie zaciekłym pojedynkiem między Polską i Niemcami. Eskadra włoska jest niewiadomą, nie ze względu na pilotów lecz ze względu na późne wykonanie maszyn, które biorą udział w zawodach.

przekraczać 560 kg. W godzinach rannych zostały zważone samoloty czeskosłowackie. Waga tych samolotów nie przekraczała przepisowych 560 kg, natomiast niektóre samoloty ekipy niemieckiej ważyły powyżej tej normy, wobec tego lotnicy ekipy niemieckiej usunęli z nich części, które nie są niezbędne. M.in. usunęto t.zw. owiewki z kół a nawet poduszki z siedzeniami. Regulamin nie zabrania zmniejszania w ten sposób wagi samolotów, jednak wpływa to na ocenę techniczną samolotów. W godzinach popołudniowych na lotnisku mokotowskim zważone samoloty włoskie, których waga odpowiada warunkom regulaminu to jest nie przekracza 560 kg.

Samoloty włoskie.
WARSZAWA Pat. Ponieważ samoloty włoskiej drużyny turniejowej przyjechały na lotnisko Mokotowskie po terminie otwarcia zawodów, to jest po godzinie 12 ej, będą dopuszczeni do zawodów po wniesieniu pewnych dodatkowych opłat, jak to przewiduje regulamin turnieju lotniczego.

W Małopolsce woda znów czyni spustoszenia.

KRAKÓW Pat. Wczoraj wieczorem nad okolicą Gdowa, w woj. krakowskim przeszła gwałtowna burza połączona z oberwaniem się chmury. Rzeka Reba zasilona wodami wezbranych potoków podniosła się około 2 m. ponad stan normalny, zalewając nadbrzeżne pola i okoliczne wsie. Wieś Stądniuki została częściowo ewakuowana przy pomocy oddziałów wojskowych, przebywających w tych stronach na ćwiczeniach. Częściowo zalana została również wieś Faltowice.

W samym Gdowie przepływający przez miasto potok Ruda zalał poraż trzeci w tym roku rynek i 23 domy. Szkody materialne bardzo znaczne.
WADOWICE. (Pat.) Z powodu oderwania się chmury w okolicach Mekowa rzeka Paleczki tak silnie wezbrała, że wody zalały, naprawiony po ostatniej powodzi nasypany drogą między Budowem a Zembryzami. Pod Skawcami rzeka Skawa wystąpiła z brzegów zalewając okoliczne pola.

Wielka katastrofa autobusowa.

POZNAŃ Pat. Dziś o godz. 6.25 na szlaku Srem-Książ zderzył się autobus przedsiębiorstwa prywatnego Nr. 10.902 z pociągiem, 11 podróżnych ciężko rannych 14 lekko opatrzone na miejscu i odstawiono do szpitala w Sremie. Parowóz pociągu jest uszkodzony. Przerwa w ruchu trwała dwie godziny.

Szczegóły wypadku: Pociąg osobowy zdążający ze Srema do Jarocina wpadł z powodu mgły pod wsią Tyszczyca na przejeździe kolejowym na duży autobus poznański linii autobusowej kursującej na linii Dolsk Srem-Poznań. Autobus został odrzucony przez pociąg, ulegając zupełnemu zniszczeniu.

PRASA NIEMIECKA ZAPRZECZA BREDNIOM.

BERLIN (Pat.) Urzędowa Diplomatiscn - Politische Korrespondenz poświęca dziś swój artykuł stosunkom francusko-polskim, wskazując na wstępie, że wina wszelkich nieprzychylnych dla Francji przejawów przypisywana jest stałe przez prasę francuską Niemcom. Nie należy do zadań prasy niemieckiej — pisać korespondencja — mówić w imieniu zainteresowanych krajów lub mieszać się do ich nieporozumień z Francją, muszą jednak Niemcy odeprzeć próby prasy niemieckiej wciągania ich w te sprawy. Odpierając ostatnie insynuacje prasy francuskiej a zwłaszcza artykułów „Echo de Paris” i „Liberte” i wskazując na urzędowe demanty polskie, Diplomatiscn - Politische Korrespondenz pisze: W artykułach tych ujawnia się zupełnie jasno sens i zamiar polityki francuskiej w Europie wschodniej. Francja, niezadowolona ze stanowiska Polski, zwalczania przeciwników francuskiej paktomanji metodą rzucania podejrzeń. Podejrzania te są kierowane w kierunku zagadnienia stosunków polsko-litewskich, podczas gdy w rzeczywistości Litwa nie może się zdecydować na znomalizowanie swoich stosunków z Polską, usiłując zaktualizować kwestię wileńską, załatwioną w porębiej Polski. Wmawia się w czytelników francuskich istnienie sprzysiężenia niemiecko-polskiego, zagrożającego istnieniu Litwy. Korespondencja zawiera w końcu przypuszczenie, że ten rodzaj nacisku dowodziłby raczej wycofywania się Francji z paktu przez przyznawanie się do niemożności zrealizowania go.

BERLIN (Pat.) Dzisiejsza popołudniowa prasa niemiecka ogłasza komunikat zaprzeczający, z powołaniem się na kompetentne koła berlińskie, doniesieniom dzienników francuskich o rzekomej tajnej umowie polsko-niemieckiej. Wiadomości w rodzaju tych, jakie rozpowszechniają „Echo de Paris” i „Liberte” — oświadcza komunikat niemiecki — można uważać tylko za manewr ze strony francuskiej, którego celem jest zakłócenie stosunków między Polską i Niemcami.

Uporczywe zaparcie, który lełta grubego, przechodzą przy użyciu rano i wieczorem po szklance naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. 24789

Echa raportów o śmierci Prince'a.

PARYŻ (Pat.) Prasa przynosi bliższe szczegóły, dotyczące raportu prokuratora Barra w sprawie zamordowania Prince'a. Raport dijoniejskiego prokuratora nie jest zupełnie sprzeczny w wywodach z raportem paryskiego komisarsa Guillaume'a, ale niektóre szczegóły śledztwa ujmuje inaczej. Np. uważa, że twierdzenie paryskiego komisarsa, jakoby Prince został zmiądzony przez lokomotywę w chwili, gdy znajdował się w pozycji kłęczącej, nie wytrzymuje krytyki. Barr wyraża żal, że policja paryska nie zachowała mil-

Zamówienia Sowietów na Litwie.

„Dzień Kowieński” donosi, że Sowiety w najbliższym czasie poczynią różne zamówienia w Litwie na sumę około 10 mil. litów. Jakiego rodzaju artykuły Litwa mogłaby Sowiutom dostarczyć, pisano kowieńskie nie podaje.
Litwinów w Kownie.
RYGA. Pat. — Z Kowna donoszą, że sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinów w podróży powrotnej do Moskwy zatrzymał się w Kownie, rewizytując ministra Loza. (Pat.)

Konferencja 3-ch państw bałtyckich.

RYGA (Pat.) Dziś odbyła się zapowiadana oddawna konferencja przedstawicieli trzech państw bałtyckich z udziałem estońskiego wiceministra spraw zagranicznych Laretei, generalnego sekretarza lotewskiego MSZ Muntersa i dyrektora departamentu litewskiego MSZ Urb-

Spodziewany zamach niemiecki na Kłajpedę.

PARYŻ. Pat. „Petit Parisien” pisze, że sytuacja w Kłajpedzie wymaga wielkiej czujności. Nadchodzące z rozmaitych źródeł informacje pozwalają mniemać, że ze strony niemieckiej przygotowany był zamach celem zawiadnięcia Kłajpedą.
„Le Matin” twierdzi, że na terenie Kłajpedy agitacja hitlerowska nabiera charakteru podobnego do agitacji prowadzonej przed tragicznymi wypadkami w Wiedniu.

Reorganizacja władz w Niemczech.

BERLIN (Pat.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że urzędowy tytuł Hitlera w stosunkach wewnętrzno państwowych brzmi: wódz i kanclerz Rzeszy, zaś w stosunku urzędowych z zagranicą: niemiecki kanclerz Rzeszy.
BERLIN (Pat.) Namiestnictwo Bawarii na wniosek rządu bawarskiego zamianowało sekretarza ge-

Od wydawnictwa.

W dniu dzisiejszym „Dziennik Wileński” ukazał się w zmniejszonym formacie. Przyczyną tej przykrej niespodzianki jest zmiana stałego prądu na zmienny w naszej drukarni, co spowodowało unieruchomienie na kilkanaście godzin maszyn drukarskich.
W dniu dzisiejszym montowanie nowych motorów zostało ukończone i jutrzejszy numer ukaże się w formacie normalnym.
Za mimowolną krzywdę przepraszamy naszych Czytelników.
WYDAWNICTWO.

Wiadomości telegraficzne

KRAJOWE.
* Wczoraj rozpoczął się 3 dniowy zjazd polskich astronomów. Na otwarcie przyszedł minister oświaty W. Jędrzejewicz. Po odczytaniu zademonstrowano przyrząd służący do mierzenia siły ciężkości, wynaleziony i sporządzony w krakowskim obserwatorium.
* We wtorek wieczorem wyjechała do Marsylii Waleśiewiczówna, by tam wsiąść na okręt zdążający do Japonii. Żegnali ją na dworcu przedstawiciele władz sportowych, koledzy i koleżanki oraz liczna publiczność.
ZAGRANICZNE.
** Z okazji rozpoczynającego się w dniu 1.IX. zlotu szymbowców na Krymie wystartowały z Moskwy i Leningradu pociągi powietrzne. Wczoraj z Moskwy wyruszył pociąg powietrzny z 3 ch szymbowców, z których dwa są 2 miejscowe a jeden 5 miejscowy. Pierwszy etap Moskwa — Charków przebyty był w 5 i pół godzin.
** W miejscowości Orzechowe pod Moskwą chirurg Demidow dokonał niezwyklej operacji na robotniku rannym w serce, zaszycując mu serce w 4 ch miejscach. Ranny powraca do zdrowia.
** Wydany wczoraj okólnik dworski donosi o zaręczynach najmłodszego syna angielskiej pary królewskiej Jerzego z grecką księżniczką Maryną. Księżniczka Maryna jest córką księcia Mikołaja greckiego młodszego brata byłego króla Konstantego.
** „Echo de Bergamo” podaje ciekawą dla świata artystycznego wiadomość, że w posiadaniu tutejszej rodziny melomanów Tonzi znajduje się oryginalny Stradivarius. Instrument zapoznany jest w etykiecie: Antonius Stradivarius-Cremensis-Faciebat—1692”, którego autentyczność stwierdził nadintendent Archiwum w Bolonii prof. Levi oraz znany ekspert niemiecki Ulamann.
** Były poseł wiedeński do parlamentu austriackiego Hampeł został aresztowany.

Manewry lotnicze we Francji.

PARYŻ (Pat.) Jutro oświadczone poczną się wielkie manewry lotnicze, w których weźmie udział 400 aparatów. Celem manewrów jest zbadanie sposobów obrony powietrznej na wypadek nagłego ataku kłownia Paryża z powietrza.

Manewry floty niemieckiej.

BERLIN. Pat. We wtorek po południu na wodach Bałtyku między wyspą Lalsandę a kapielijskim Warnemuende odbyła się wielka parada niemieckiej floty wojennej.

Na Dalekim Wschodzie.

BERLIN. Pat. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Charbina, że położenie w północnej Mandżurji uległo ponownemu zaostreniu. Podczas rewizji, przeprowadzonych u sowieckich urzędników wschodniochińskiej linii kolejowej, znaleziono wielką ilość broni, granatów ręcz-

Dalsze aresztowania wśród kolejarzy w Mandżurji.

MOSKWA. Pat. Zatarg japońsko-sowiecki zaostrza się z każdym dniem. Nowe aresztowania wśród kolejarzy i zapowiedź dalszych aresztowań wywołują wielkie wściekanie w Moskwie, zwłaszcza, że powyższe fakty nastąpiły jakby w od-

Olbrzymi pożar w Buenos Aires.

BERLIN. Pat. Według doniesień z Buenos Aires wskutek wybuchu 2 olbrzymich zbiorników z naftą miasto Campana ogarnięte zostało pożarem, który rozszerza się z olbrzymią szybkością. Znaczna część miasta stoi w płomieniach. Dworzec kolejowy jest zupełnie zniszczony. Z Buenos Aires wysłano kilka ratowniczych pociągów. Dotychczas zarejestrowano 14 zabitych i 50 rannych. Według ostatnich wiadomości wybuch zbiornika spowodował zapalony papieros przez jednego z urzędników. Wkrótce potem wyleciało w powietrze dalszych 9

Przed plebiscytem w Zagłębiu Saary.

GENEWA. Pat. Przewodniczący Rady Ligi Narodów mianował członków wyższego trybunału plebiscytowego dla terytorjum Saary oraz 8 członków trybunałów okręgowych, których utworzenie zostało przewi-

Wiednieński spokój.

WIEDŃ. Pat. Wiedeńskie biuro korespondencyjne twierdzi, że pogłoski o starciu między policją a Heimwehra we Floridsdorfie są nieprawdziwe. W Wiedniu panuje zupełny spokój.

Prześladowanie szkolnictwa polskiego na Łotwie.

DYNEBURG. (Pat.) Na skutek zamknięcia jedyna na Łotwie polska szkoła ogólna została zamknięta w Dyneburgu.

Wyjście z impasu.

Przed kilku dniami wyłazywali my na tem miejscu, że obóz sanacyjny znalazł się w impasie i że szuka drogi wyjścia z niego. Lewica sanacyjna, zgrupowana przy „Kurjer Poranny” za taką drogę uważa „kurs na lewo” i na „małego człowieka”. Kurs ten — jak słusznie pisze „Kurjer Poranny” — nie jest łatwy do wprowadzenia w życie.

Nie wystarczą tu znowu obietnice gospodarce dla chłopów zawarte w exposé premiera Kozłowskiego, same w sobie dość skromne, które w wykonaniu ulegną, jak to się zwykle dzieje, dalszemu pomniejszeniu. Zarówno kryzys, jak i sprzeczność między wielkim budżetem a „małym człowiekiem” nakazują twórcom nowego „centrolewu” dużą ostrożność w szafowaniu obietnicami gospodarczymi, jako środkiem skutecznym — w najlepszym razie — na krótką tylko metę.

A zatem — ustępstwa polityczne, czyli zmiana systemu, zarówno w codziennym, praktycznym jak i ustrojowym tego słowa znaczeniu.

Pierwszym takim i wcale ważnym ustępstwem jest wyrzucenie „elity” z projektu konstytucyjnego, a przez to nadanie nowej aktualności pytaniu, jaki ustroj państwowy i jakie metody rządzenia mają utrwalic władzę w ręku ściślejszego obozu „sanacyjnego”, opartego o lewicę?

Powrót do parlamentarnej demokracji czy „fasyzm” lewicowy? Tak z grubsza wygląda ten problem, przy czym wyraz „fasyzm” używamy tu jako skrót na oznaczenie kierunku antyparlamentarnego, szukającego oparcia o związki zawodowe i zmilitaryzowane organizacje społeczne.

Nie będziemy zgłębiać tego zagadnienia w skali wszechświatowej; chodzi nam w tej chwili o to, jaki jest stosunek do tego problemu tych „sanacyjnych”, które szukają obecnie porozumienia z lewicą.

Otóż są wśród radykałów „sanacyjnych” i „demokratów” i „faszyci”. Najwięcej jednak jest bodaj takich którzy poszukują jakiejś kombinacji, złożonej z tych obu pierwiastków, przeczem demokracji parlamentarnej przypadają rolę zewnętrzna, reprezentacyjna, wewnętrzny zaś mechanizm byłby skonstruowany na sposób „faszystowski”.

Abym obracać się tylko w ogólnikach przytoczymy tutaj, że jednym ze sposobów pozyskania socjalistów, względnie wywarcia na nich nacisku, jest projekt stworzenia jednolitych, przymusowych związków zawodowych. Z projektem takim wystąpił „sanacyjno” - lewicowy „Kurjer Poranny”, a echo jego słychać było zupełnie wyraźnie w exposé premiera Kozłowskiego.

Z tem wszystkim rzecz jest bardzo trudna już w samej koncepcji, a co dopiero, gdyby się przystąpiło do konkretniejszych wniosków i ich wykonania? Rozumieją dobrze te trudności żydzi, gorąco popierając zbliżenie „sanacyjno” - lewicowe, doradzają lewicy, aby w obronę „treści demokratyzmu” zgodziła się na formalne ustępstwa na rzecz „fasyzmu”. Trzeba tu dodać, że według żydów istotą owego „demokratyzmu” jest — walka z antysemityzmem.

W takiej sytuacji nasuwa się wyjście pośrednie, a mianowicie — nowe

Z prasy.

Dziś, czy za rok?

Sytuacja na Dalekim Wschodzie coraz bardziej zajmuje opinię publiczną.

Wielu publicystów wyraża przekonanie, iż wojna pomiędzy Rosją a Japonią jest nieunikniona.

„ABC” stawia sobie jedynie pytanie, kiedy wojna ta wybuchnie — dziś, czy za rok?

Na jesieni roku 1934 czy w r. 1935? Oto jedynie pytanie do rozstrzygnięcia. Jest dziś dla wszystkich rzeczą zupełnie jasną, że zatarg sowiecko - japoński nie może być rozstrzygnięty inaczej, jak w drodze wojny. Armie obu państw stoją z bronią u nogi i czekają rozkazu. Ton wymiennych not dyplomatycznych jest coraz ostrzejszy. Ostatnia nota rosyjska brzmi tak, jakby jej autorzy zdawali sobie sprawę z tego, że dalszym objawem zaostżenia stosunków mogą być tylko strzały armatnie. Japonia jest spokojniejsza w słowach z tego prostego powodu, że w obecnej sytuacji może bez wojny utrzymać swe zdobycze w Mandżurji, a nawet rozszerzyć je nadal. Rosja zdaje sobie sprawę z tego, że w drodze pokojowej nie powstarczy ekspanji japońskiej na kontynencie azjatyckim.

Podanie się z jednej strony byłoby ojawem rezygnacji z postępow na wschodzie, a nie jest dla nikogo tajemnicą, że od lat kilkanaście tam właśnie widzą kierownicy polityki zagranicznej Rosji największe perspektywy przyszłego rozwoju.

Po rozważeniu wszystkich za i przeciw, autor artykułu przychodzi do przekonania że prawdopodobniejszym jest termin 1935 roku, gdyż do tego czasu Rosja może wstąpić do Ligi Narodów, co zbliży ją do innych państw europejskich, zaś Japonia prawdopodobnie opuści Ligę Związków Narodów.

Z dwu konfliktów, które istnieją obecnie na Dalekim Wschodzie, jeden między Rosją a Japonią, drugi między Japonią i Stanami Zjednoczonymi (groźniejszy, ale i dalszy), Rosja będzie starała się wyzyskać groźbę starcia japońsko - amerykańskiego, licząc się z tem, że Japonia nie będzie mogła angażować wszystkich swoich sił w rozprawie z Rosją. Ale Stany Zjednoczone w chwili obecnej nie ukończyły jeszcze swych przygotowań wojennych.

Również Japonia, licząc na nieukończony przygotowania Stanów Zjednoczonych, będzie wolała, aby konflikt zbrojny rozegrał się na płaszczyźnie walki z jednym, a nie z dwoma przeciwnikami odrazu. W razie zwycięskiego zakończenia kampanji przeciw Sowiutom, pozycja Japonii w stosunku do St. Zjednoczonych poważnieby się zmieniła.

Narazie trwa „wymiana not”. Świat przeżywa dramatyczną chwilę, oczekując, kiedy zamilkną dyplomaci, a przemówią armaty.

Przed burzą.

Niemal do identycznych wniosków co „ABC”, przychodzi na łamach „Gazety Warszawskiej” senator Kozicki, który pisze tak:

Nie sądzimy, by naprężenie między Rosją a Japonią na Dalekim Wschodzie doprowadziło do wojny w roku pańskim 1934. Wszystko natomiast wskazuje na to, że wojna nad Pacyfikiem jest nieunikniona. Uczestnikami jej będą napewno Japonia, Stany Zjednoczone i Rosja. Czy będą inni

Wybory do ciał ustawodawczych.

Skoro nie można tak łatwo, a w każdym razie dość szybko ustalić program definitywny, trwałej współpracy lewicy z obozem „sanacyjnym”, to trzeba przynajmniej stworzyć dla niej dogodniejszą, niż obecnie, platformę przez usunięcie dysonansu, jakim były ostatnie wybory i poprzedzający je Brześć. Przy nowych wyborach lewicy uniemożliwione byłyby szanse odegrania się, natomiast cały atak obozu „sanacyjnego” skierowany byłby przeciw obozowi narodowemu.

uczestnicy? Na to pytanie trudno jest dziś dać jasną odpowiedź.

To, co się dzieje obecnie, to jedynie manewry, poprzedzające decydujące posunięcia, które muszą nastąpić i które już dziś rzucają swój cień na wypadki bieżące i decydują o wielu rzeczach.

O! naprzykład pakt wschodni!

Czy dałoby się wytłumaczyć, dlaczego z wielu stron wywierany jest taki nacisk, by spieszyć z jego zawarciem, gdyby się nie uwzględniało tego, co powiedziano powyżej? Wszak w wojnie azjatyckiej partnerem będzie Rosja. Jest tedy rzeczą naturalną i konieczną, że rząd sowiecki pracuje z wysiłkiem nad tem, by sobie zapewnić co najmniej żywiołową neutralność państw europejskich. Przedewszystkiem Polski, z którą Rosja ma tysiąckilometrową granicę. A następnie Francji, która zdecydowanie zapewne o wojnie i pokoju w Europie. Kierownicy polityki moskiewskiej wiedzą dobrze, że z największym niebezpieczeństwem są Niemcy, które mogą skorzysta z wojny, by urzeczywistnić swe plany odtwórcze — pchnąć Polskę na wschód i odebrać jej Pomorze, Poznańskie i Górny Śląsk... Francja, będąca w porozumieniu z Moskwą, odegrałaby rolę podwójną — trzymałaby w szachu Niemcy i powstrzymałaby niewczesne zapędy Polski... Oto jest istotne źródło projektu paktu wschodniego.

Innymi słowy, zatarg nad Pacyfikiem znajduje natychmiastowy oddźwięk w Europie. Co więcej? Sen. Kozicki przychodzi do przekonania, że

osią przy załatwianiu tych wszystkich spraw jest Polska — koło niej się wszystko obraca.

Stąd wnioski takie, że 1) z Polską najprzód te sprawy należy traktować i 2) dać jej nie tylko odpowiednie gwarancje, lecz postawić je w takich warunkach, by mogła politycznie i wojskowo sprostać zadaniom, jakie na jej barki by zawiły wypadki, związane z nadciągającą burzą; 3) zabezpieczyć Polsce takie korzyści, któreby ją politycznie, strategicznie i gospodarczo wzmocniły, którychby usunęły te nonsensy, jakie zawierają traktaty z roku 1919-go.

Z tego dalszy wniosek — likwidacja ostateczna pretensyj litewskich, skoro podpis polski miałby fi gurać obok litewskiego pod t. zw. paktem wschodnim, który bez udziału Polski będzie świątkim papierem.

Wreszcie nie można przy tem wszystkim zapominać o tem, że w świetle rozumienia przez rozwój wypadków na Dalekim Wschodzie, w świetle zbliżającej się a niechybnej burzy nad Pacyfikiem, ewentualny bieg rzeczy będzie taki, że nie Polska i Francja będą potrzebowały współdziałania Rosji, lecz naodwrot: Rosja będzie potrzebowała współdziałania tych dwóch państw. Fakt ten nie zmienia w niczem naszego zasadniczego poglądu na pozycję polityczną Polski i system jej zasadniczych sojuszników; jednakowoż dziecko to zrozumie, że wynikają stąd pewne konsekwencje w zakresie i w treści zawieranych dziś paktów i porozumień.

W końcu wniosek ostatni, że w sprawie paktu — trzeba postępować spokojnie, rozważnie i bez pośpiechu!

Inaczej burza na wschodzie może i dla nas stać się groźna.

Produkt uboczny — że użyjemy tego przemysłowego wyrażenia — nowych wyborów byłoby wyrzucenie przez obie strony utrudniającego dalszą, wspólną podroń polityczną balastu, którym po stronie „sanacji” są konserwatyści.

Tak wygląda od wewnątrz sprawa porozumienia „sanacji” z lewicą. Są to narazie pomysły i plany, których wprowadzenie w życie nie zależy w zupełności od ich autorów. Ale trzeba się z temi planami liczyć, ponieważ kierunek ich zbliżony jest do obecnego kursu politycznego.

KRONIKA.

Asy lotnictwa w Wilnie.

Trasa lotu okręgowego tegorocznego challenge'u, jak wiadomo, prowadzi przez Wilno. Uczestnicy zawodów są oczekiwani w Wilnie między godziną 10.30 dnia 14 IX a godz. 18.30 dnia 15 IX. Nie ulega wątpliwości, że wilmianie tłumnie przyjdą na lotnisko, aby powitać drogiego gościa.

Nagroda wileńska dla uczestników Challenge'u.

W środę, dnia 29 b. m. w lokalu aeroklubu wileńskiego sąd konkursowy rozpatrzył projekty plakietki, która ma być ofiarowana przez lokalny komitet organizacyjny challenge'u w Wilnie uczestnikom tego turnieju lotniczego podczas ich pobytu w Wilnie. Sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę Anatolowi Piotrowskiemu (godło „Pyrus”), a drugą nagrodę Tadeuszowi Bolożowi i Natalji Sawkowniej (godło „Ptaki”). Projekty nagrodzone przechodzą na własność komitetu, projekty zaś nienuagrodzone są do odebrania w sekretariacie aeroklubu wileńskiego. Projekty nieodebrane do dnia 10 września będą zniszczone.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Po rannych mgłach najpierw pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym i ciepło, potem w ciągu dnia począwszy od zachodu kraju zachmurzenie aż do przelotnych deszczów i lekkie ochłodzenie. Słoność do burz. W dzielnicach północnych umiarkowane, potem słabe wiatry z kierunków południowych.

LYZURY APTEK:

Dziś w rocy dyżurną następujące apteki: Suko, Augustyjskiego — ul. Kijowska Nr. 2 (telefon 16-31), Frumkina — ul. Niemiecka Nr. 23 (telefon 3-29) i Kostowskiego — ul. Kalwaryjska Nr. 31, Wysockiego — ul. Wielka 3 (tel. 11-99), oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śnińskiego.

SPRAWY MIĘSKIE.

— Jeszcze w sprawie cmentarza po-Bernardyńskim. W związku z naszą sobotnią notatką p. t. „Co się dzieje na cmentarzu po-Bernardyńskim” należy wyjaśnić, że podane tam fakty nie odpowiadają prawdzie. Okazało się, że padłszy ofiarą niesumiennej informatorów, którzy z bliżej nieznanych przyczyn wprowadzili nas w błąd.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE

— Powrót z urlopu p. wojewody. W dniu 29 sierpnia r. b. p. wojewoda wileński Władysław Jaszczół powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

SPRAWY SZKOLNE.

— Inspekcja szkolnictwa powszechnego. Z dniem wczorajszym specjalna komisja lustracyjna na czele z kuratorem przystąpiła do inspekcji szkół na terenie wileńskiego okręgu szkolnego. Kurator okręgu lustruje szkoły powszechne polskie, litewskie i białoruskie. Inspekcja szkół potrwa około 2 tygodni.

SPRAWY SANITARNE.

— Lustracja sanitarna. W dniu wczorajszym urzędniczy miejskiego zakładu badania żywności przeprowadził lustrację sanitarną w mieście. Przeprowadzono badania artykułów żywnościowych, nabiału, mięsa itp. w przeszło 40 sklepach, mlecarniach i jatkach mięsnych. Lustracja wypadła naogół pomyślnie, gdyż zaledwie sporządzono 5 protokołów karnych z nieprzebranie przepisów sanitarnych.

— Lustracji zakładów aptekarskich dokonano podstępem. Na terenie miasta została przeprowadzona szczegółowa lustracja w zakładach aptekarskich. Kilkunastu lustratorów, dwóch zaś z nich w przebraniu włóścian odwiedza zakłady aptekarskie z żądaniem wystawienia recepty na lekarstwa. Kiedy właściciele zakładów aptekarskich nie domyślając się podstępny wystawiali recepty, rzekomi właściciele demaskowali się i sporządzali protokoły. W ten sposób zdołano ujawnić w kilkunastu składach aptecznych wykroczenia i sprzedaż nielegalnych lekarstw. Najwięcej ujawniono nielegalny handel w sklepach aptecznych przy ul. Kalwaryjskiej, Wilkomierskiej i na przedmieściach miasta.

KRONIKA POLICYJNA.

— Z kancelarii kolejowego przysposobienia wojskowego (Kolejowa 19) nieznani sprawcy skradli maszynę do pisania flimny „Underwood” wartości 690 zł.

— Na rynku Łukiskim. Jakóbowski Wierakscowi (Lukiska 37) skradziono na rynku Łukiskim z kieszeni kamizelki złoty zegarek męski z dewizką wartości 500 zł.

— Echa kradzieży na statkach. W związku z zamieszczoną przez nas w numerze wtorkowym wiadomością o kradzieży na statkach, kursujących po Wilji, dowiadujemy się, iż sprawca kradzieży był jakiś żydek, a nie Leon Zydziun, jak to zostało przez nas podane.

WYPADKI.

— Potrącony przez samochód Józef Kozłowski (Horodelska 16) zameldował, że gdy przechodził jezdnię na ul. Sw. Anny samochód Nr. 5067 najechał na niego na lewej stronie jezdni, uderzając go chłodnicą, skutkiem czego odniósł lekkie obrażenia ciała. Nazwiska szofera narazie nie ustalono.

Z ZA KOTAR STUDIO

Nowe pole do pracy dla kobiet. Wzrastające bezrobocie wśród kobiet stwarza konieczność szukania nowych źródeł pracy zarobkowej. W swym feljetonie radiowym p. Janina Lewandowska z Liwo wrocławia, wskazuje we czwartek, dnia 30 sierpnia o godz. 18.00, że w bieżącym roku upuszcza mury liceum dietetycznego w Liwo wrocławiu pierwszy zastęp polskich asystentek dietetyki. Dietetyczka — nowy zawód kobiety, zasługują na baczną uwagę. Dłaczego — o tem w feljetonie.

Powstanie teorii rasizmu.

Wiele się dziś mówi, czyta i pisze o teorii rasizmu, którą można krótko wyjaśnić w ten sposób, że jest to pogląd uznający wyższość cywilizacyjną, kulturalną i polityczną jednej rasy ludzkiej nad drugą. Docent Uniwersytetu Warszawskiego dr Eugenja Stolyhowa w swym odczycie radiowym, który wygłoszony będzie w czwartek, dnia 30 sierpnia, o godz. 22.05, przedstawi słuchaczom ówśkie fakty historyczne, wyjaśniając, jak w umysłach pierwszych zwolenników tej teorii np. W. Edwardsa Klemma, hr. Artura de Gobineau, Laponge i innych kształtowała się ona i jak była początkowo używana do uzasadnienia podobno europejskich w kolonjach, zanim doszła do znaczenia teorii politycznej w Europie. Bardzo ciekawym odczyt wart jest wysłuchania, a może nawet i dyskusji po audycji radiowej.

Bajka dla dzieci Benedykta Herta.

Znany bajkopisarz p. Benedykt Herta opowie dzieciom we czwartek, dnia 30 sierpnia, o godz. 13.05 swą przegodę z pieskiem Brysem, który z otwartego wroga stał się jego przyjacielem. Dzieci powinny z tej pogadanki wziąć wzrost, jak należy obchodzić się ze zwierzętami, aby uzyskać ich przywiązanie, a nawet miłość.

Teatr wyobraźni.

Wiśniowy sąd Czechowa. Radiowy Teatr Wyobraźni przyniesie słuchaczom we czwartek, dnia 30 b. m. o godz. 18.15 piękne słuchowisko p. t. „Sąd wiśniowy”, według znanej sztuki rosyjskiej pisarza Antoniego Czechowa. Ant. Pawłowicz Czechow, zmarły w roku 1904, jest znanym na całym świecie mistrzem krótkiej, niezwykle plastycznej w swej żwierzności noweli. Mimo powodzenia w tym rodzaju literackim, Czechow pod koniec życia przerzucił się na pole dramatu, poświęcając cały swój talent scenie. Z tego najznakomitszych utworów: „Mewa”, „Trzy siostry”, „Wuj Wania” i „Sąd wiśniowy” usłyszą polscy radiosłuchacze ten ostatni w znakomitej interpretacji najlepszych artystów scen stołecznych. Sztukę cechuje właściwy Czechowski humor, wpływający z obserwacji umyślnych stron życia.

Polskie Radio Wilno

Czwartek, dnia 30 sierpnia. 6.30: Pieśń. 7.25: Progr. dzienny. 11.57: Czas. 12.03: Wiad. meteor. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Koncert. 13.00: Dzień pol. 13.05: Aud. dla dzieci. 13.20: Muzyka operowa (płyty). 14.00: Wiad. gosp. 16.00: Muzyka lekka. 17.00: Pogad. muzyczna wygł. prof. M. Józefowicz. 17.15: Koncert. 17.40: Koncert. 18.00: Pogad. 18.15: Słuchowisko: „Wiśniowy sąd” p/g A. Czechowa. 19.00: Skrzynka pocztowa Nr. 308 — listy słuchaczy. 19.15: „Współczesna literatura for-epianowa” (płyty) Słowo wstępne Stan. Węslawskiego. 19.50: Wiad. sport. 19.55: Wil. kom. sport. 20.00: „Myśli wybrane”. 20.02: Progr. na piątek. 20.10: Koncert symfoniczny z Salzburga pod dyr. Artura Toscaniniego. 22.05: „Powstanie teorii rasizmu” — odczyt wygł. dr. E. Mołhyówny. 22.15: Muzyka taneczna. 23.00: Wiad. meteor.

Ożywiony ruch towarowy na Targach Futrzarskich.

Jak nas informują, wczoraj nadeszły na adres Targów większe transporty półkarakułów z Rumunii i skórek króliczych z Francji. Duże zainteresowanie wywołało u kupców transport karakułów nadesłany przez pewną firmę angielską na podstawie warunkowej odprawy celnej. Cała partja została umieszczona na terenie Targów. Na adres Targów Futrzarskich nadchodzą z zagranicy nietylko skóry futerkowe surowe, lecz także w mniejszych ilościach i skórkę wyprawione farbami w lepszych gatunkach.

W ciągu dnia wczorajszego została przez wystawców złożona do Biura Targów pewna ilość deklaracji o dokonanych transakcjach.

Naogół można powiedzieć, że frekwencja zainteresowanych kupców i przemysłowców branży futrzarskiej jest dość znaczna.

Propagandowa wycieczka nad morze.

Jeżeli pociąga Cię, Czytelniku, perspektywa pięknej wycieczki nadmorskiej, nie odkładaj zapisu, lecz gr. Bajecznie tania podróży! Takiej uczyni to natychmiast. Zapewnisz sobie niejsze, a Lidze Morskiej, która wycieczkę organizuje, ułatwisz pracę.

Jak już pisaliśmy, udział w wycieczce kosztuje zaledwie 18 zł. 50 gr. Bajecznie tania podróży! Takiej okazji nie można pominąć. Zgłoszenia przyjmują Liga Morska, ul. Mickiewicza 15 m. 13, tel. 18-16.

PAN Zbliża się termin nowego filmu **Dziś niedościgniony ostatni dzień PAT i PATACHON** w ich najnowszej kapitałowej kreacji p. t. **«Pat i Patachon jako kompozytorzy»**. Uwaga młodzieży! Dla Was dozwolone! **Ceny od 25 gr.** Już wkrótce otwarcie wielkiego sezonu! Szukajcie sukcesu kinematografii sowieckiej! Awangardowy film produkcji „SOWKINO”. — Szeregówy w następnych ogłoszeniach.

HELIOS Na wszystkie seanse od 25 gr. **„ZDOBYWCY”** Ryszard Dix i uosobienie rozkosznej kobiecości ANNA HARDING w rol. gl. Ten film — to życie, płynące warfaką falą. Ten film — to serce ludzkie, pulsujące żywą kwiłą, to miłość gorączka w duszy każdego człowieka. Nad program: Najnowszy tygodnik „Paramountu”.

TEATR KINO-REWA Ceny od 25 gr. — Dziś rewelacyjny program na ekranie i na scenie. Najdostępniejsza i najweselejsza komedia wszystkich czasów, świetna reż. Karola Lamacza. W roli głównej **ANNY ONDRA**. Na scenie: „NOC W HAREMIE” operetka wschodnia w 1 akcie piera **Edwarda D. Merlisa**. 2) **J. Grzybowski** 3) **Adam Daal** piosenkarz (1-szy występ solowy). 4) **Złoty Wilejski** wodevil w 1 akcie z leńcami śpiewami Orszy-Bojarskiego. 5) **Modelka** komedia w 1 akcie. Zespół muz. I. Boikuma.

Oszczędna gospodyni kupuje mydło i wszelkie dodatki do prania w polskim składzie aptecznym **farm. Władysława Trubity** Ludwiskarska 12 (róg Tatarskiej). Tamże woda kolońska na wagę 78 przecudnych zapachów.

Mieszkania i pokoje DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z elektrycznością, niekierującym wejściem (lub pojedynczo), można z całodziennym utrzymaniem. Skopówka 5-3.

POKOJ SŁONECZNY z osobnym wejściem, może być z użytkownością kuchni, do wynajęcia ul. Wilkomierska 3 m. 11, vis-a-vis kość. św. Rafała. Tamże mieszkanie dla oczni, — może być z całodziennym utrzymaniem. gr.

DO WYNAJĘCIA 4 i 5 pokojowe mieszkania w d. Nr. 6 przy ul. Gimnazjalnej, obok Sądu Okręgowego, gimnazjum Orzeszkowej. 1042-3

POKOJ nmeblowany, do wynajęcia Portowa 19 m. 11.

NOWOOTWARTA CENTRALNA PRALNIA ul. Wielka № 8 (naprzeciw Poczty) Przyjęcie wszelkiego rodzaju mlejki i sztywnej bielizny do prania. Wykonanie akuratań. Uczącym się zniżka.

Duży pokój do wynajęcia z całkowitem utrzymaniem dla 2 osób. Węslawscy. Niemiecka 3 m. 9.

Do wynajęcia pokój ładny, frontowy może być z utrzymaniem Zyguntowska 4 m. 3.

Do wynajęcia mieszkanie 6, 3 pokoje ze wszelkimi wygodami J. Jasińskiego 7. 1091

Fruwające sardynki. Na lekłej przyrody na kolonjach letnich wychowająca mój: — Na poprzednim wykładzie mówiliśmy o fruujących rybach. Rosenberg opowiedział nam co wiesz o nich? — Rosenberg oczywiście nie nie pamięta, przez chwilę namyślał się, wreszcie mówi: — Do fruujących ryb zaliczamy sardynki. — Rosenberg, czyż ty zwróciłeś? — Narazie nie, ale wczoraj przesyłałem w gazecie, że de Werslowy przywieziono samolotem 3000 pudełek sardynek.

Z GUBY Zginął pies wilk popelały wabił się „Lord” (ma na przedzie łapę guz) Odprowadzić za wyagrodeniem Rozbrat 88 m. 2. Przywieszczon'e będzie selgane sądownie. 1089

Kupno Sprzedaż Kupię dom w cenie do 25 tysięcy złotych z wygodami, położony wolny od podatku. Oferty do Dziennika pod dom dla S. A. pośrednictwo wykluczone. 1096

PARYŻANKA naucza dorosłych, młodzież mówić poprawnie w trzydziestu czterdziestu lekcyjach Metoda własna. Wszystkie wyższe francuskie egzaminy. Widzieć 10-11 rano, 5-7 wieczorem. Lukiszki, Pańska 19. 1092-1

BOG ZAPŁAC za dobre serce Tym, kto zechce ofiarować dzieckom używane książki dla IV-go oddziału szk. powz., trochę zeszytów, ubranek dla dzieci — Hala 9/2 lat, Zosta 6/1 Jurek 4/4. Adres w Administracji „Dz. Wil.” dla S. L.

WYDAJEMY OBIADY DOMOWE smaczne, tanie. Można mieszać, ul. Mickiewicza Nr. 22-a m. 37 — parter. 1081

NAUKA **MATEMATYK** Absolwent U. S. B. udziela lekcji matematyki i fizyki, oraz przygotowuje do matury. Posiada długoletnią praktykę Nauca gruntownie i sumiennie. Adres: Mostowa 29 m. 24. 1090-1

Wszelkie ogłoszenia do „Dziennika Wileńskiego” i do wszystkich innych gazet po cenach bardzo tanich przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82.

POLECAMY saucyoicykłę, posiadającą wieloletnią praktykę, najnowsze metody nauczania i język polski. Może do dzieci w wieku przedszkola i szkolnym. Chętnie na wyjazd. Blizsze informacje w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. 5

RÓŻNE **WYDAJEMY** **OBIADY DOMOWE** smaczne, tanie. Można mieszać, ul. Mickiewicza Nr. 22-a m. 37 — parter. 1081